

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015 roku (sygn. akt II C 29/14), w sprawie z powództwa R. Z. przeciwko Towarzystwu (...) w W. o zapłatę kwoty 5.120 zł wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 5.000 zł od dnia 5 września 2012r. do dnia zapłaty i od kwoty 120 zł od dnia 13 września 2012r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.737,98 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 października 2012 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 473,70 złotych tytułem kosztów procesu;
4. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:
 - a. od pozwanego kwotę 29 złotych od uwzględnionego powództwa;
 - b. od powoda kwotę 25,10 zł od oddalonego powództwa.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy. W dniu 31 sierpnia 2012 r. na ulicy (...) w Tuszynie doszło do wypadku komunikacyjnego. W tył należącego do powoda pojazdu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), wjechał samochód O. (...). Sprawca wypadku w chwili wypadku ubezpieczony był

u pozwanego. W samochodzie powoda uszkodzeniu uległ zderzak tylny, pokrywa bagażnika, podłoga bagażnika, listwy zderzaka tylnego, lampa tylna lewa i prawa.

Pismem z dnia 7 października 2012 r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania za wynajem pojazdu zastępczego. Czas naprawy uszkodzeń pojazdu powoda, jakie powstały po tym zdarzeniu nie powinien przekroczyć 14 dni roboczych. Stawka dzienna wynajmu pojazdu zastępczego na okres potrzebny do naprawy uszkodzeń mieściła się w granicach 184-220 zł brutto. Powód zbył przedmiotowy pojazd w stanie uszkodzonym w dniu 27 września 2012r.

Po kolizji powód potrzebował innego pojazdu, dlatego wynajął auto zastępcze marki M. (...) w okresie od 4 września 2012 r. do 1 października 2012 r.. Opłata za jeden dzień wynajmu wynosiła 159 zł netto (195,57 brutto). Wynajęty samochód powód wykorzystywał do jazdy do pracy, do dziecka, nie do celów zarobkowych. Powód wynajmował pojazd zastępczy do czasu wypłaty odszkodowania, potem pożyczył samochód od ojca. Powód uiścił też opłatę parkingową za parkowanie pojazdu uszkodzonego w kwocie 120 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie materiału zgromadzonego w aktach sprawy, w szczególności w postaci dokumentów, zeznań powoda, a także opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego. W ocenie Sądu I instancji zgromadzone dowody są spójne, logiczne i korelują ze sobą. Autentyczność dowodów z dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu Rejonowego, jak również nie była kwestionowana przez strony procesu i z tych też względów zostały uznane przez ten Sąd za w pełni wiarygodne.

Wysokość uzasadnionych kosztów wynajmu pojazdu zastępczego Sąd I instancji ustalił na podstawie pisemnej opinii biegłego sądowego A. S., wydanej zgodnie z zakreśloną tezą dowodową, w oparciu o wnikliwą analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego i własną wiedzę biegłego.

Jako podstawę prawną powyższego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 361 k.c.

Zdaniem Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części obejmującej żądanie zapłaty odszkodowania w postaci kosztów wynajmu pojazdu zastępczego jedynie za okres 14 dni, tj. w kwocie 2.737,98 zł (14 dni x 195,57 zł). Żądanie powoda z tego tytułu w pozostałej części Sąd I instancji uznał za nieuzasadnione. Sąd meriti także oddalił także powództwo w zakresie kwoty 120 zł tytułem opłaty za parkowanie pojazdu po szkodzie wskazując, że powód nie wykazał, aby zachodził adekwatny związek przyczynowo–skutkowy pomiędzy tym wydatkiem, a szkodą, bowiem opłatę parkingową właściciel pojazdu ponosi także w przypadku pojazdu nieuszkodzonego.

Zasądzając odsetki ustawowe Sąd Rejonowy miał na uwadze brzmienie art. 359 § 1 k.c., art. 481 § 1 k.c. i 817 § 1 k.c. Zgodnie z powołanymi przepisami odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu (art. 359 § 1 k.c.). Jeżeli jednak dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (art. 481 § 1 k.c.). Zgodnie natomiast z art. 817 § 1 k.c. zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od otrzymania zawiadomienia o wypadku.

W niniejszej sprawie pozwany ustosunkował się do kosztów wynajmu pojazdu w piśmie z dnia 7 października 2012r., z tego względu od tej daty Sąd Rejonowy zasądził odsetki ustawowe, oddając żądanie za okres wcześniejszy, jako przedwczesne.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c. w zw. z 100 k.p.c. mając na uwadze, iż powód wygrał proces w 53 %.

Powyższe orzeczenie zaskarżył powód w części oddalającej powództwo ponad kwotę 2.737,98 zł oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zarzucając Sądowi Rejonowemu:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, w konsekwencji której przyjęto, iż okres za jaki należy się powodowi refundacja kosztów wynajmu pojazdu wynosi 14 dni i oparcie tych ustaleń na opinii biegłego, która opiera się jedynie na hipotetycznych założeniach i nie uwzględnia takich okoliczności jak dni wolne od pracy, daty wydania decyzji przez pozwanego powodowi, daty wykonania oceny technicznej oraz uznanie, że koszty parkowania pojazdu nie stanowią normalnego następstwa zdarzenia wywołującego szkodę, a więc ominięcie okoliczności faktycznych związanych z likwidacją szkody,

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 2 k.c. poprzez błędną ich wykładnię w zakresie szkody majątkowej w postaci wydatków koniecznych i celowych związanych z najmem pojazdu zastępczego i uznanie, że jedynie 14 dni z okresu na jaki powód wynajął samochód zastępczy stanowi uzasadniony czas wynajmu pojazdu zastępczego a tym samym stanowi o zakresie kosztów podlegających refundacji, bez względu na zakres czynności likwidacyjnych podjętych przez ubezpieczyciela oraz uznanie, że koszty parkowania pojazdu nie stanowią normalnego następstwa zdarzenia wywołującego szkodę.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5.120 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 października 2012 r. do dnia zapłaty, w miejsce zasądzonej kwoty 2.737,98 zł;

2. skorygowanie kosztów procesu za pierwszą instancję stosownie do ostatecznego wyniku sprawy;

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w instancji odwoławczej według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych,

Obecny na rozprawie apelacyjnej w dniu 17 grudnia 2015 roku pełnomocnik powoda podtrzymał stanowisko procesowe wyrażone w apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela

i przyjmuje za własne, uzupełniając je jedynie o poczynione na podstawie poświadczonych przez pełnomocnika powoda za zgodność z oryginałem kopii dokumentów (k. 7, k. 21 – 24) ustalenie, że przedmiotowa szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 4 września 2012 r., ocena techniczna uszkodzonego pojazdu powoda w toku tzw. postępowania likwidacyjnego (na etapie przedsądowym) została dokonana przez przedstawiciela pozwanego Towarzystwa (...) w dniu 12 września 2012 r., zaś kosztorys kosztów naprawy uszkodzeń został wykonany przez przedstawiciela pozwanego Towarzystwa (...) w dniu 19 września 2012 r..

Z prawidłowych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy wywiódł jednak częściowo błędne wnioski jurydyczne w zakresie norm prawa materialnego, które decydują o merytorycznej zasadności bądź bezzasadności powództwa.

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie

z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń

o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Odwoławczy nie dopatrył się naruszenia przez Sąd I instancji treści art. 233 § 1 k.p.c. W myśl powołanego przepisu ustawy sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga więc określenia, jakich to konkretnie uchybień dopuścił się sąd orzekający, naruszając tym samym zasady logicznego rozumowania bądź wskazania doświadczenia życiowego w toku wyprowadzania wniosków w oparciu o przeprowadzone dowody. Formułujący taki zarzut powinien zatem określić, jaki konkretnie dowód i z naruszeniem, jakich dokładnie wskazanych kryteriów sąd ocenił niewłaściwie. Nie może to być natomiast zarzut wynikający z samego niezadowolenia strony z treści orzeczenia, przy jednoczesnym braku argumentacji jurydycznej.

W kontekście powyższych uwag Sąd Okręgowy stwierdza, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o wnikliwą analizę całego zgromadzonego w toku postępowania rozpoznawczego materiału dowodowego, tj. dokumentów, opinii biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej oraz zeznań powoda i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena zgromadzonego materiału dowodowego jest wszechstronna, logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i nie wykracza poza granice swobodnej oceny dowodów. Treść apelacji uzasadnia natomiast wnioski, że skarżący – pomimo sformułowania takiego zarzutu w petitum apelacji – nie kwestionuje prawidłowości poczynionych przez Sąd I Instancji ustaleń faktycznych, a jedynie nie aprobuje ich oceny prawnej. Tego rodzaju zastrzeżenia oceniane być jednak muszą przez pryzmat dyspozycji przepisów prawa materialnego i tak właśnie ocenił je Sąd Odwoławczy.

Sąd Okręgowy podziela dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę prawną dochodzonego pozewem roszczenia w zakresie przyjętej podstawy prawnej oceny zasadności powództwa, nie dzieląc jednak ostatecznych wyników tej oceny w zakresie odnoszącym się do niezbędnego czasu korzystania przez powoda z pojazdu zastępczego i związanych z tym kosztów.

Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że podstawę prawną oceny zasadności dochodzonego pozewem roszczenia powinny stanowić przepisy art. 822 § 1 k.c.

w zw. z art. 436 § 2 k.c. oraz przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym

i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2013.392 – j.t. ze zmianami). Zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 powołanej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem m.in. zniszczenia lub uszkodzenia mienia. W myśl art. 36 ust. 1 powołanej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Zgodnie zaś z treścią art. 19 ust. 1 ww. ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W przedmiotowej sprawie okolicznością bezsporną było, że strona pozwana w dacie powstania szkody, tj. w dniu 31 sierpnia 2012 r. ponosiła odpowiedzialność ubezpieczeniową z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone w związku z ruchem samochodu, którego kierowca uszkodził pojazd powoda.

Trafnie uznał Sąd Rejonowy, że utrata możliwości korzystania przez powoda z jego pojazdu wskutek jego uszkodzenia w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 31 sierpnia 2012 r. stanowi szkodę majątkową, a poniesione przez powoda koszty związane z wynajęciem pojazdu zastępczego, jako wydatki niezbędne do korzystania z pojazdu w takim samym zakresie, w jakim korzystałby on ze swojego pojazdu, gdyby nie został on uszkodzony - co do zasady - mieszczą się w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu w ramach obowiązku odszkodowawczego strony pozwanej.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał jednak błędnej wykładni powołanych wyżej przepisów prawa materialnego (w szczególności art. 361 § 1 k.c.) sprowadzającej się do uznania, że w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy do czasu niezbędnego korzystania przez powoda

z pojazdu zastępczego zaliczyć można jedynie okres 14 dni, odpowiadający okresowi, w którym – zgodnie z treścią opinii biegłego sądowego – możliwe było dokonanie naprawy uszkodzeń w samochodzie powoda powstałych wskutek zdarzenia z dnia 31 sierpnia 2012 r. Sąd Rejonowy dokonując powyższej interpretacji pominął to, że ustalony przez biegłego czas odnosi się wyłącznie do technologii niezbędnych czynności naprawczych powstałych uszkodzeń podczas. Tymczasem ustalenie długości okresu czasu niezbędnego korzystania przez powoda z pojazdu zastępczego powinna być dokonana przy wszechstronnym uwzględnieniu wszystkich okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy, w szczególności przebiegu postępowania zmierzającego do likwidacji szkody.

W przedmiotowej sprawie szkoda została zgłoszona pozwanemu przez powoda w dniu 4 września 2012 r. (od tego dnia powód wynajął też pojazd zastępczy) natomiast czynności zmierzające do wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania, tj. ocena techniczna uszkodzonego pojazdu powoda oraz sporządzenie kosztorysu naprawy uszkodzeń, zostały podjęte przez stronę pozwaną odpowiednio w dniu 12 września 2012 r. i w dniu 19 września 2012 r. Uwzględniając powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, bieg ustalony przez biegłego 14-dniowego terminu naprawy pojazdu powoda mógłby rozpocząć się nie wcześniej niż w dacie powiadomienia powoda przez pozwanego o jego stanowisku w przedmiocie odpowiedzialności – przy raczej wątpliwym co do realności założeniu, że już w tej dacie zostałyby rozpoczęte czynności naprawcze uszkodzonego pojazdu. Doświadczenie życiowe – wbrew stanowisku Sądu Rejonowego – nakazuje jednak przyjąć, że w warsztatach świadczących usługi naprawcze pojazdów samochodowych od czasu zlecenia czynności naprawczych (szczególnie tak poważnych, jak w przedmiotowej sprawie) do czasu faktycznego rozpoczęcia ich wykonywania upływa pewien okres czasu wynikający z dużej ilości zleceń i konieczności oczekiwania przez klientów na swoją kolej. Stanowisko Sądu Rejonowego pomija również to, że biegły w opinii wskazał, że czas naprawy pojazdu powoda nie powinien przekroczyć 14 dni roboczych, a nie kalendarzowych, co oznacza (w zależności od tego, czy dany warsztat jest czynny w soboty), że rzeczywisty termin takiej naprawy mógłby wynosić od 16 do 18 dni kalendarzowych. W przedmiotowym stanie faktycznym uzasadniony okres korzystania przez powoda z samochodu zastępczego znacznie przekracza liczbę 28 dni, za które powód domaga się od pozwanego zwrotu wydatków na najem pojazdu zastępczego.

W okresie tym powodowi nie sposób postawić zarzutu pozostawiania w zwłoce w zleceniu przeprowadzenia naprawy uszkodzonego pojazdu.

Uwzględniając powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, powództwo w zakresie żądania zasądzenia od pozwanego kwoty 5.000 zł tytułem odszkodowania obejmującego poniesione koszty wynajmu pojazdu zastępczego, jest zasadne w całości.

Trafnie natomiast Sąd Rejonowy uznał za niezasadne powództwo w zakresie obejmującym żądanie zasądzenia od pozwanego kwoty 120 zł tytułem odszkodowania obejmującego poniesione koszty przechowywania uszkodzonego pojazdu na płatnym parkingu. Sąd Okręgowy podziela w powyższym zakresie ocenę Sądu I instancji, iż powód, mimo ciężącego na nim z mocy art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. ciężaru, w żaden sposób nie wykazał aby poniesienie ww. kosztu pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z powstaniem szkody, za którą pozwany ponosi odpowiedzialność z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W szczególności powód nie wykazał aby przechowywanie uszkodzonego pojazdu na płatnym parkingu było podyktowane koniecznością zapobieżenia pogorszenia jego stanu technicznego na skutek działania czynności atmosferycznych, czy też dostępu osób niepowołanych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 5.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 października 2012 roku do dnia zapłaty oraz oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Zmiana wyroku w zakresie roszczenia głównego skutkować musiała również zmianą rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Z uwagi na to, iż powód uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania, Sąd Okręgowy – na podstawie art. 100 zd. 2 w zw. z art. 98 § 1

i 3 k.p.c. - zasądził na jego rzecz od pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego kwotę 1.973 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Na kwotę tę złożyły się opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, uiszczona przez powoda opłata sądowa od pozwu w wysokości 256 zł, pokryte przez powoda wynagrodzenie biegłego w kwocie 500 zł oraz wynagrodzenie, będącego adwokatem, pełnomocnika powoda w kwocie 1.200 zł, ustalone na podstawie § 6 pkt 4 i w zw. z § 2 ust 1 i 2, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013.461 - j.t. ze zm.).

Na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z 100 zd. 2 k.p.c. Sąd Okręgowy nakazał również pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi od pozwanego kwotę 54,10 zł tytułem rozliczenia wydatków pokrytych tymczasowo z funduszy Skarbu Państwa.

Uwzględniając wynik postępowania apelacyjnego, o jego kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 420 zł. Na kwotę tę złożyły się uiszczona przez powoda opłata sądowa od apelacji w wysokości 120 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powoda w postępowaniu odwoławczym w kwocie 300 zł, ustalone na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 2 ust 1 i 2 i w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości.